

JSW: NIE BĘDZIE KOLEJNEJ PODWYŻKI DLA GÓRNIKÓW

Jastrzębska Spółka Węglowa, która w 2018 r. podwyższyła wynagrodzenia pracowników o 7 proc., w tym roku nie planuje wzrostu płac. Zarząd rozważy wypłatę załodze jednorazowego świadczenia, po ocenie wyników pierwszego półrocza oraz prognoz na kolejny okres - podała JSW.

W ub. tygodniu związkowcy zwrócili się do zarządu JSW o pilne spotkanie, by ustalić wysokość i termin wypłaty nagrody za miniony rok. Zarząd JSW - jak zadeklarował w piątek prezes spółki Daniel Ozon - chciałby podjąć takie rozmowy, ale dopiero w drugim półroczu.

"Rozmów jeszcze nie zaczęliśmy. Chcemy przeanalizować, jak będą wyglądały wyniki spółki po półroczu, outlook na drugą część roku, i dopiero wtedy dyskutować" - powiedział prezes podczas konferencji podsumowującej wyniki JSW w ub. roku. Skonsolidowany zysk netto grupy JSW wyniósł w 2018 r. 1,76 mld zł.

Swój postulat wypłaty jednorazowej nagrody dla blisko 22-tysięcznej załogi JSW strona społeczna argumentowała "przekroczeniem wyników ekonomiczno-finansowych ujętych w planie techniczno-ekonomicznym JSW za 2018 rok".

"Dyskutujemy ze stroną społeczną; kilka lat temu wykazała się ona istotną elastycznością, dzięki której spółka przetrwała (...). Będziemy to (możliwość wypłaty jednorazowej nagrody - PAP) analizowali po wynikach półrocza, analizując też sytuację rynkową i to, co dzieje się na cenach" - wyjaśnił Ozon.

Jak poinformował, tegoroczny fundusz płac w JSW pozostaje na ubiegłorocznym poziomie ok. 3,5 mld zł. "Na ten rok nie przewidujemy wzrostu płac" - powiedział.

Jak podano w piątek, ubiegłoroczna podwyżka wynagrodzeń w JSW o 7 proc. oznacza dla spółki wzrost kosztów o ok. 170 mln zł, a kolejne prawie 75 mln zł to rosące wraz z pensjami zasadniczymi dodatkowe składniki wynagrodzeń. Ponadto, spółka przeznaczyła w minionym roku ok. 300 mln zł na oddanie pracownikom świadczeń wstrzymanych na podstawie porozumienia oszczędnościowego z 2015 roku. Dodatkowy koszt 62 mln zł wiąże się natomiast ze zwiększeniem zatrudnienia o blisko 350 osób.

Pod marcowym wnioskiem o wypłatę nagrody za ub. rok podpisali się przedstawiciele reprezentatywnych związków JSW: Solidarności, Kadry oraz Federacji Związku Zawodowego Górników JSW. W tym roku związki nie wnioskowały natomiast o podwyżkę wynagrodzeń w JSW.

W czerwcu ub. roku zarząd JSW zawarł ze związkowcami porozumienie płacowe, które zakończyło wszczęty w połowie kwietnia 2018 r. spór zbiorowy w firmie. Związki domagały się 15-proc. podwyżki wynagrodzeń oraz nadpłaty świadczeń utraconych na mocy porozumienia z września 2015 r.

Ostatecznie ustalono, że od czerwca 2018 r. JSW zwiększy fundusz wynagrodzeń o 7 proc. Spółka zobowiązała się też do wypłacenia pracownikom świadczeń, które utracili z powodu oszczędności w 2016 r. Chodziło o nadpłatę nagrody rocznej - tzw. 14. pensji oraz deputatu węglowego.

W porozumieniu zawartym w JSW we wrześniu 2015 r. na trzy lata (2016-2018) zawieszono tzw. czternastki i deputaty węglowe, a pracownicy administracji stracili prawo do nagród barbórkowych. W ub. roku zrekomensowano pracownikom ostatni utracony element, wynikający z tamtego porozumienia oszczędnościowego.